

BOGUMIŁ ZYGMONT
I ADWOKACI

Warszawa, dnia 30 stycznia 2020 r.

Do
Trybunału Konstytucyjnego
Al. Jana Christiana Szucha 12a
00-918 Warszawa

Dotyczy sprawy:

sygn. akt
Sądu Apelacyjnego w Ł
Wydział Karny

Adwokat Bogumił ZYGMONT

Kancelaria Adwokacka w Warszawie
adres – j.n., pełnomocnik
Pana K S

SKARGA KONSTYTUCYJNA
od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Ł Wydział Karny
z dnia października 2019r. (sygn. akt)

Na podstawie **art. 79 ust. 1** Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku (Dz.U. z 1997 Nr 78, poz. 483; dalej jako Konstytucja RP) w zw. z **art. 53 ust. 1** ustawy z dnia 30 listopada 2016 roku o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2016 r. poz. 2072, ze zm.) niniejszym **wnoszę skargę konstytucyjną w przedmiocie**

niezgodności

art. 85 § 2 w zw. z art. 85 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 555, ze zm.), w zakresie w jakim wskazane przepisy nie przewidują możliwości wniesienia zażalenia na zarządzenie prezesa sądu okręgowego, w którym stwierdza się, że interesy kilku oskarżonych, reprezentowanych przez tego samego obrońcę nie pozostają w sprzeczności, z:

1. art. 32 ust. 1 w zw. z art. 78 Konstytucji RP;
2. art. 42 ust. 2 Konstytucji RP;
3. art. 78 w zw. z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP;
4. art. 45 ust. 1 w zw. z art. 77 ust. 2 Konstytucji RP,

albawiem na kanwie przedmiotowej sprawy

postanowieniem z dnia października 2019r. Sąd Apelacyjny w Ł Wydział Karny (sygn. akt.) utrzymując w mocy zaskarżone przez podejrzanego K S - zarządzenie Prezesa Sądu Okręgowego w S z dnia sierpnia 2019r. (sygn. akt) w przedmiocie odmowy przyjęcia zażalenia na zarządzenie Prezesa Sądu Okręgowego w S z dnia lipca 2019r. odmawiające stwierdzenia, że interesy procesowe podejrzanym w sprawie prowadzonej przez Prokuratora Regionalnego w

B. pod sygn. akt , tj. J K , W
M oraz K S i P S ,
reprezentowanych przez tego samego obrońcę – adw. M C –
pozostają w sprzeczności (sygn. akt),

odmówił przyjęcia zażalenia K.S na zarządzenie
Prezesa Sądu Okręgowego w S z dnia lipca 2019r., negującego istnienie
sprzeczności interesów podejrzanych reprezentowanych przez tego samego obrońcę,
w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Regionalną w B. pod sygn. akt

przyjmując, że przepis art. 85 § 2 k.p.k. w zw. z art. 85 § 3 k.p.k.
przewiduje możliwość wniesienia środka odwoławczego wyłącznie od rozstrzygnięcia
stwierdzającego sprzeczność interesów podejrzanych (oskarżonych)
reprezentowanych przez tego samego obrońcę, a jednocześnie stwierdzając, że
przepis ten nie przewiduje możliwości wniesienia środka odwoławczego od
rozstrzygnięcia stwierdzającego brak sprzeczności interesów podejrzanych
(oskarżonych) reprezentowanych przez tego samego obrońcę w sprawie,

a co za tym idzie – za niezgodny z Konstytucją RP należy uznać
przepis art. 85 § 2 k.p.k. w zw. z art. 85 § 3 k.p.k. w zakresie w jakim nie
przewiduje on możliwości wniesienia prawnie skutecznego zażalenia na
postanowienie sądu – w postępowaniu przygotowawczym na zarządzenie prezesa
sądu - w przedmiocie stwierdzenia braku sprzeczności interesów kilku podejrzanych
(oskarżonych) reprezentowanych przez tego samego obrońcę w sprawie,

a tym samym uniemożliwia Stronie poddanie kontroli instancyjnej
decyzji sądu (prezesa sądu) ww. przedmiocie, co stanowi pominięcie prawodawcze
ustawodawcy, które skutkuje podważeniem konstytucyjnej zasady równości wobec
prawa, prawa do sądu, prawa do obrony, prawa obywatela do zaskarżania orzeczeń
i decyzji oraz zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego,

co oznacza, że wskazane pominięcie prawodawcze ma wpływ na
podstawowe prawa i wolności jednostki zagwarantowane w Konstytucji RP oraz
ratyfikowanych umowach międzynarodowych dotyczących praw człowieka, których
Rzeczpospolita Polska jest stroną.

UZASADNIENIE

I. Stan faktyczny

W dniu lipca 2019r. (pismo datowane na dzień czerwca 2019r.)
K S - podejrzany w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę
Regionalną w B pod sygn. akt - wniósł do Prokuratora
Regionalnego w B. wniosek w trybie art. 9 § 2 k.p.k. w zw. z art. 85 k.p.k.
o wystąpienie przez Prokuratora Regionalnego w B. do właściwego Sądu
Okręgowego z wnioskiem w przedmiocie stwierdzenia sprzeczności interesów
pomiędzy podejrzanymi (J K , W M oraz
K S i P S) reprezentowanymi przez
tego samego obrońcę w osobie adw. M C .

W dniu lipca 2019r. Prokurator Prokuratury Regionalnej w B. przekazał Sądowi Okręgowemu w S. wniosek K.S. o stwierdzenie sprzeczności interesów pomiędzy ww. podejrzanymi.

Zarządzeniem Prezesa Sądu Okręgowego w S. z dnia lipca 2019r. (sygn. akt) stwierdzono, iż interesy procesowe podejrzanych w sprawie prowadzonej przez Prokuratora Regionalnego w B. pod sygn. akt tj. J K , W M oraz K S i P S , reprezentowanych przez tego samego obrońcę – nie pozostają w sprzeczności.

Na ww. zarządzenie w dniu sierpnia 2019r. K.S. wniósł zażalenie, zaskarżając je w całości – zarzucając obrazę przepisów postępowania karnego, a mianowicie art. 85 § 1 k.p.k. skutkujące naruszeniem art. 6 k.p.k. oraz art. 42 ust. 2 Konstytucji RP, poprzez błędne i bezpodstawne przyjęcie, że w realiach sprawy prowadzonej przez Prokuraturę Regionalną w B. nie zachodzi sprzeczność interesów procesowych pomiędzy podejrzanymi – J.K. W. M. oraz K.S. i P.S.

Zarządzeniem z dnia sierpnia 2019r. (sygn. akt) Prezes Sądu Okręgowego w S. odmówił przyjęcia wniesionego przez podejrzanego – K.S. – zażalenia na podstawie art. 429 § 1 k.p.k., uznając jego wniesienie za niedopuszczalne z mocy ustawy.

Na ww. zarządzenie w dniu sierpnia 2019r. K.S. wniósł zażalenie do Sądu Apelacyjnego w Ł. Wydział Karny w przedmiocie odmowy przyjęcia zażalenia z dnia sierpnia 2019r.

Sąd Apelacyjny w Ł. Wydział Karny na mocy postanowienia z dnia października 2019r. (sygn. akt) utrzymał w mocy zaskarżone zarządzenie Prezesa Sądu Okręgowego w S. z dnia sierpnia 2019r.

W uzasadnieniu przedmiotowego postanowienia Sąd Apelacyjny w Ł. wskazał m.in., że:

*„przedstawione zażalenie jest bezprzedmiotowe, gdyż nie ulega wątpliwości, że prawo **procesowe nie przewiduje możliwości zaskarżenia zarządzenia prezesa sądu** stwierdzającego, że interesy podejrzanych reprezentowanych przez tego samego obrońcę nie pozostają w sprzeczności”.*

Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Ł. Wydział Karny z października 2019r. (sygn. akt) **stanowi ostateczne rozstrzygnięcie w sprawie.**

II. Wskazanie podstaw skargi konstytucyjnej

W dniu października 2019r. Sąd Apelacyjny w Ł. (sygn. akt) wydał postanowienie, w którym orzekł o utrzymaniu w mocy zaskarżonego zarządzenia Prezesa Sądu Okręgowego w S. z dnia sierpnia 2019r. w przedmiocie odmowy przyjęcia zażalenia K.S. na zarządzenie Prezesa Sądu Okręgowego w S. z dnia lipca 2019r., w którym

stwierdzono, iż interesy procesowe podejrzanych w sprawie prowadzonej przez Prokuratora Regionalnego w B pod sygn. akt , tj. J K , W M oraz K S i P S , reprezentowanych przez tego samego obrońcę – nie pozostają w sprzeczności.

W uzasadnieniu przedmiotowego postanowienia Sąd Apelacyjny w Ł wskazał, iż:

*„Przedstawione zażalenie jest bezprzedmiotowe, gdyż nie ulega wątpliwości, że **prawo procesowe nie przewiduje możliwości zaskarżenia zarządzenia prezesa sądu stwierdzającego, że interesy podejrzanych reprezentowanych przez tego samego obrońcę nie pozostają w sprzeczności.***

Przepisy Kodeksu postępowania karnego w sposób jednoznaczny wskazują przedmiot zarządzenia mogący być kwestionowany w drodze środka odwoławczego i kto może to uczynić. W tej sprawie, **żaden z przepisów procedury karnej nie przewiduje możliwości zaskarżenia przez kogokolwiek zarządzenia w przedmiocie niestwierdzenia sprzeczności interesów podejrzanych,** tu: J K , W M , K S i P S reprezentowanych przez określony czas w postępowaniu przygotowawczym przez adw. M C. (...) Słuszne jest stanowisko Prezesa Sądu Okręgowego w S , że **składać zażalenia można** tylko w wypadkach wskazanych w ustawie, a przepis art. 85 § 2 k.p.k. w zw. z art. 85 § 3 k.p.k. przewiduje możliwość wniesienia środka odwoławczego **wyłącznie od rozstrzygnięcia stwierdzającego sprzeczność interesów.** W tej sytuacji, w myśl art. 429 § 1 k.p.k. zasadnie odmówiono przyjęcia środka odwoławczego, jako, że był on niedopuszczalny z mocy ustawy”.

Ponadto, Sąd Apelacyjny w Ł stwierdził również, że:

„(...) należy zaznaczyć, że rozwiązanie ustawowe polegające na przyznaniu stronie prawa do środka zaskarżenia w przypadku stwierdzenia przez sąd sprzeczności interesów (postanowienia pozytywnego) nie narusza w jakikolwiek sposób prawa do obrony. Podejrzany czy oskarżony, który posiada obrońcę z wyboru broniącego jednocześnie innej osoby, może przecież w każdej chwili wypowiedzieć stosunek obrony i ustanowić innego obrońcę. To właśnie dlatego prawo do zaskarżenia decyzji pozytywnej ma sens. Bowiem w takim przypadku decyzja taka stanowi ingerencję w swobodę wyboru obrońcy (swobodę umowy)”.

Nie sposób jednak zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w Ł – podobnie jak ze stanowiskiem Sądu Okręgowego w S – bowiem, na kanwie niniejszej sprawy wykluczono możliwość bezpośredniego zastosowania przepisów Konstytucji RP, a tym samym zignorowano fakt, iż wskazane pominięcie prawodawcze ustawodawcy w treści art. 85 § 2 k.p.k. w zw. art. 85 § 3 k.p.k., w przedmiocie braku regulacji umożliwiającej wniesienie zażalenia na decyzję procesową w przedmiocie niestwierdzenia sprzeczności interesów kilku podejrzanych (oskarżonych) bronionych przez tego samego obrońcę *de facto* powoduje zaistnienie **braku kontroli instancyjnej Sądu wyższej instancji nad prawidłowością postanowienia Sądu Okręgowego w S z dnia lipca 2019 roku (sygn. akt) o stwierdzeniu braku sprzeczności w interesach podejrzanych w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Regionalną w B pod sygn. akt , tj. J K ,**

Skutkuje to podważeniem konstytucyjnej zasady równości wobec prawa, prawa do sądu, prawa obywatela do zaskarżania orzeczeń i decyzji oraz zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego, a także rażąco narusza prawo do obrony mojego Mandanta, a zatem wskazać należy, że Sąd Apelacyjny w Ł Wydział Karny, utrzymując w mocy zarządzenie Prezesa Sądu Okręgowego w S z dnia sierpnia 2019r., naruszył następujące prawa i wolności obywatelskie K Ś o charakterze konstytucyjnym:

1. art. 32 Konstytucji RP, statuujący zasadę równości wobec prawa:
 1. *Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne.*
 2. *Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny.*

w związku z art. 78 Konstytucji, statuującym prawo obywatela do zaskarżania orzeczeń:

Każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżania określa ustawa.

2. art. 42 ust. 2 Konstytucji, statuujący prawo do obrony:

Każdy, przeciw komu prowadzone jest postępowanie karne, ma prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania. Może on w szczególności wybrać obrońcę lub na zasadach określonych w ustawie korzystać z obrońcy z urzędu.
3. art. 45 ust. 1 Konstytucji, statuujący prawo do rzetelnego procesu:

Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.
4. art. 77 ust. 2 Konstytucji, statuujący prawo do sądu:

Ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności i praw.
5. art. 78 Konstytucji RP, statuujący prawo obywatela do zaskarżania orzeczeń:

Każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżania określa ustawa.
6. art. 176 ust. 1 Konstytucji RP, statuujący zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego:

Postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne.

W związku z powyższym należy wskazać, że prawomocna decyzja Sądu Apelacyjnego w Ł Wydział Karny z dnia października 2019r. utrzymująca w mocy zarządzenie Prezesa Sądu Okręgowego w S z dnia sierpnia 2019r. o odmowie przyjęcia zażalenia K Ś z dnia sierpnia 2019 r. na zarządzenie Prezesa Sądu Okręgowego w S z dnia lipca 2019r., w

którym stwierdzono, że interesy podejrzanych w sprawie Prokuratury Regionalnej w B , tj. J K , W M oraz P S i K S reprezentowanych przez obrońcę adw. M C nie pozostają w sprzeczności, skutkuje tym, że:

1. Pan K S – na skutek **niekonstytucyjnego pominięcia prawodawczego został pozbawiony sądowej kontroli orzeczenia w przedmiocie nieuwzględnienia wniosku o stwierdzenie sprzeczności interesów pomiędzy podejrzanymi bronionymi przez tego samego obrońcę** , gdyż kodeks postępowania karnego nie zawiera przepisu umożliwiającego zaskarżenie decyzji procesowej, w której Sąd orzekł o braku istnienia sprzeczności interesów podejrzanych, bronionych przez tego samego obrońcę, co stawia osobę ubiegającą się o orzeczenie tej sprzeczności w **pozycji dyskryminującej względem osób wnoszących zażalenie na postanowienie sądu, w którym orzeczono, że interesy podejrzanych (oskarżonych) reprezentowanych przez tego samego obrońcę pozostają w sprzeczności, co oznacza, naruszenie konstytucyjnej zasady równości wobec prawa;**
2. Wskutek opisanego w pkt. 1 powyżej niekonstytucyjnego pominięcia prawodawczego w wymienionych w *petitum* niniejszej skargi przepisach kodeksu postępowania karnego, K S **został pozbawiony konstytucyjnego prawa do zaskarżania orzeczeń wydanych w pierwszej instancji;**
3. Wskutek braku możliwości zaskarżenia zarządzenia Prezesa Sądu Okręgowego w S z dnia lipca 2019r., Pan K S **został pozbawiony możliwości dochodzenia swoich naruszonych konstytucyjnych praw i wolności obywatelskich przed sądem**, albowiem wskutek braku możliwości kontroli instancyjnej zarządzenia Prezesa Sądu Okręgowego w S z dnia lipca 2019 r., w którym orzeczono o braku sprzeczności w interesach podejrzanych reprezentowanych przez tego samego obrońcę – – w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Regionalną w B pod sygn. akt , które to zarządzenie na skutek postanowienia Sądu Apelacyjnego w Ł Wydział Karny z dnia października 2019r. stało się prawomocne, a tym samym uniemożliwiło K S dochodzenie jego konstytucyjnych praw i wolności w postaci prawa do zaskarżenia decyzji procesowej oraz rzetelnego i sprawiedliwego procesu karnego, co **naruszało zasadę prawa do sądu oraz zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego.**

Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Ł : Wydział Karny z dnia października 2019r. - o utrzymaniu w mocy zarządzenia Prezesa Sądu Okręgowego w S z dnia sierpnia 2019r. o odmowie przyjęcia zażalenia podejrzanego K.S na zarządzenie Prezesa Sądu Okręgowego w S z dnia lipca 2019r., w którym stwierdzono, że interesy ww. podejrzanych nie pozostają w sprzeczności - ma **charakter ostateczny i nie podlega zaskarżeniu.**

Należy jeszcze raz wyraźnie podkreślić, iż wydanie przez Sąd Apelacyjny w Ł przedmiotowego postanowienia skutkowało tym, że

K S , odmówiono wniesienia środka zaskarżenia na decyzję procesową dla niego niekorzystną, która została rozstrzygnięta przez Prezesa Sądu Okręgowego w S w postępowaniu jednoinstancyjnym,

wskutek czego,

doszło do sytuacji, w której - pomimo istnienia dowodów, iż w rzeczywistości pomiędzy podejrzanymi w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Regionalną w B pod sygn. akt , reprezentowanymi przez tego samego obrońcę, zachodzi sprzeczność interesów - Prezes Sądu Okręgowego w S wydał zarządzenie, w którym stwierdził, że interesy podejrzanych w ww. sprawie nie pozostają w sprzeczności, i z którym to zarządzeniem Strona - w tym przypadku K.S - nie może w żaden sposób polemizować, chociażby zarządzenie to było błędne, bądź obarczone wadami,

jednak równocześnie,

w przypadku, gdyby w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy w S wydał postanowienie, w którym stwierdziłby sprzeczność interesów podejrzanych reprezentowanych przez tego samego obrońcę, zażalenie na to postanowienie by K.S , co oznacza, że mógłby on polemizować z rozstrzygnięciem zapadłym w tej sprawie,

a zatem,

przyjąć należy, że uniemożliwienie zaskarżenia zarządzenia Prezesa Sądu Okręgowego w S z dnia lipca 2019r. - usankcjonowanego postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Ł z dnia października 2019r. - skutkowało podważeniem konstytucyjnej zasady równości wobec prawa, prawa do sądu, prawa do obrony, prawa obywatela do zaskarżania orzeczeń i decyzji oraz zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego.

wskutek czego,

doszło do **naruszenia konstytucyjnie gwarantowanych praw i wolności K S** określonych w przepisach **art. 32 ust. 1 Konstytucji RP** (zasada równości wobec prawa) w zw. z **art. 42 ust. 2 Konstytucji RP** (prawo do obrony), w zw. z **art. 45 ust. 1 Konstytucji RP** (prawo do sądu) w zw. z **art. 77 ust. 2 Konstytucji RP** (zamknięcie drogi sądowej naruszonych praw) w zw. z **art. 78 Konstytucji RP** (zasada dwuinstancyjności postępowania) w zw. z **art. 176 ust. 1 Konstytucji RP** (zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego).

III. Stan prawny

Ustawodawca krajowy w ustawie z dnia z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego, (Dz.U. Nr 89, poz. 555, ze zm. - dalej: k.p.k.) w art. 85 § 1-3 k.p.k. wprowadził do porządku prawnego przepisy regulujące zagadnienie obrony wielu oskarżonych (podejrzanych) przez tego samego obrońcę. W art. 85 § 1 k.p.k. ustawodawca zaznaczył, że „*obrońca może bronić kilku oskarżonych, jeżeli ich interesy nie pozostają w sprzeczności*”.

Innymi słowy, obrona kilku oskarżonych (podejrzanych) przez tego samego obrońcę, w sytuacji, w której ich interesy pozostają w sprzeczności jest niedopuszczalna.

W literaturze przedmiotu oraz w orzecznictwie wskazuje się, że:

*„Sprzeczność interesów oskarżonych zachodzi wtedy, gdy obrona jednego z oskarżonych **w sposób nieuchronny naraża dobro drugiego z nich** albo, inaczej mówiąc, gdy **wyjaśnienia jednego z oskarżonych** czy też dowody przez niego powołane oraz ich ocena **godzą w interes drugiego oskarżonego**, w rezultacie czego rodzi się kolizja interesów, prowadząca w takiej sytuacji do unicestwienia roli obrońcy w procesie karnym. Stanowi to niewątpliwie **pogwałcenie uprawnień oskarżonego przewidzianych w art. 6**. Innymi słowy, ilekroć wyjaśnienia jednego z oskarżonych lub dowody przezeń powoływane i ich ocena godzą w interes drugiego oskarżonego, pojawia się **kolizja interesów**, która nie pozwala, aby jeden obrońca bronił obu oskarżonych”* (Świecki Dariusz (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, Opublikowano: LEX/el. 2019; zob. również wyroki SN: z 26.10.1971 r., V KRN 375/71, OSNKW 1972/2, poz. 36; z 3.06.2002 r., II KKN 229/00, LEX nr 54396; wyrok SA w Warszawie z 18.09.2012 r., II AKa 191/12, LEX nr 1238264; zob. także M. Lipczyńska, *Głosa do wyroku SN z 26.10.1971 r., V KRN 375/71, OSPIKA 1972/9, s. 384*).

Obrona przez jednego obrońcę kilku oskarżonych (podejrzanych), których interesy pozostają w sprzeczności, jest tak bardzo szkodliwa dla przeprowadzenia postępowania karnego w sposób rzetelny i dla zapewnienia oskarżonemu prawa do obrony, że w orzecznictwie został utrwalony pogląd, iż:

*„(...) **advokat nie może reprezentować klientów, których interesy są sprzeczne, chociażby ci klienci na to się godzili**”* (zob. postanowienie SA w Katowicach z 16.06.2010 r., II AKz 389/10, KZS 2010/9, poz. 46).

Ponadto, Sąd Najwyższy wskazał, że

*„Podjęcie się przez adwokata obrony obu **oskarżonych** w sytuacji, **gdy ich interesy są wyraźnie sprzeczne, stanowi naruszenie podstawowego prawa oskarżonego, jakim jest prawo do obrony** w procesie karnym i z reguły **ma wpływ na treść wyroku**”* (podobnie zob. wyrok SN z 17.12.1982 r., IV KR 278/82, OSNPG 1983/5, poz. 57),

Wskazać również należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego podnosi się wprost, że:

*„ (...) **uchybiecie w postaci nieposiadania przez oskarżonego obrońcy, gdy obrona jest obowiązkowa, zachodzi także wówczas, gdy jeden obrońca niezbędny broni kilku oskarżonych, mimo że ich interesy są sprzeczne**”* (zob. wyrok SN z 22.04.2010 r., II KK 268/09, OSNwSK 2010, poz. 881; postanowienie SN z 7.12.2004 r., IV KK 276/04, OSNwSK 2004, poz. 2276).

W celu usunięcia ewentualnego pojawienia się konfliktu interesów oskarżonych (podejrzanych) w przypadku ich obrony przez tego samego obrońcę, ustawodawca - w paragrafie drugim wskazanego przepisu, tj. art. 85 § 2 k.p.k. - przewidział możliwość zbadania tej kwestii przez sąd, który w przypadku

stwierdzenia sprzeczności interesów pomiędzy oskarżonymi (obligatoryjnie) wydaje postanowienie w przedmiocie stwierdzenia sprzeczności ich interesów, zakreślając jednocześnie wszystkim oskarżonym, których to dotyczy, termin do ustanowienia innych obrońców w sprawie (zob. art. 85 § 2 k.p.k.).

Natomiast, w przypadku, gdy sąd stwierdzi sprzeczność interesów kilku oskarżonych reprezentowanych przez tego samego obrońcę z urzędu, sąd, od razu po jej stwierdzeniu, wyznacza innych obrońców (zob. art. 85 § 2 zd. 3).

Innymi słowy, sąd – w każdym przypadku – gdy stwierdzi, że interesy oskarżonych (podejrzanych) reprezentowanych przez tego samego obrońcę pozostają w sprzeczności, automatycznie „odsuwa” od oskarżonych wspólnego obrońcę, tj. od udziału w sprawie, a nie tylko obrony jednego ze skonfliktowanych podsądnych. W judykaturze oraz doktrynie wskazuje się, że:

*„ (...) **ujawnienie kolizji interesów oskarżonych sprawia, że obrońca, który dotychczas bronił co najmniej dwóch oskarżonych, nie może być dalej obrońcą już żadnego z nich**” (Świecki Dariusz (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, Opublikowano: LEX/el. 2019; podobnie zob. postanowienie SA w Katowicach z 9.09.2009 r., II AKz 595/09, KZS 2010/1, poz. 53).*

Taka interpretacja omawianego przepisu jest powszechna i ze wszech miar uzasadniona, bowiem, kolizja interesów oskarżonych prowadzi do unicestwienia roli obrońcy w procesie karnym, co stanowi pogwałcenie uprawnień z art. 6 k.p.k. i z reguły musi być traktowane jako mogące mieć wpływ na treść wyroku (por. wyrok SA w Warszawie z 18.09.2012 r., II AKa 191/12, LEX nr 1238264).

Jak słusznie w postanowieniu z dnia 02 czerwca 2016r. zauważył Sąd Najwyższy:

*„**Pozostanie dotychczasowego obrońcy przy jednym ze współpodejrzanych (współoskarżonych) mogłoby budzić obawy, że w dalszym toku sprawy obrońca będzie mógł wykorzystać w celu obrony informacje uzyskane od podejrzanego (oskarżonego), od którego odstąpił**” (postanowienie SN z 2.06.2016 r., WZ 7/16, LEX nr 2053666).*

W późniejszym swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy konsekwentnie podkreślał, że w warunkach kolizji obrony **konieczna jest zmiana obrońcy w stosunku do każdego z oskarżonych, których interesy pozostają w sprzeczności** (zob. wyrok SN z 13.12.2017 r., II KK 224/17, LEX nr 2427143).

Nie ulega wątpliwości, że „odsunięcie” od sprawy obrońcy, który bronił kilku oskarżonych w przypadku konfliktu interesu pomiędzy nimi jest nad wyraz słuszne, bowiem nawet w przypadku, gdyby obrońca nie działał już na rzecz jednego z nich, lecz nadal łączyłby go stosunek obrończy z drugim z oskarżonych, istniałaby uzasadniona obawa, że wykorzysta on przeciwko oskarżonemu, od którego odstąpił, informacje uzyskane w czasie, kiedy był jego obrońcą (zob. postanowienie SN z 2.06.2016 r., WZ 7/16, LEX nr 2053666; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 stycznia 2017r. sygn. akt II AKa 386/16, LEX nr 2249957).

Innymi słowy, powszechnie – zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie – przyjmuje się, że w celu ochrony prawa do obrony oskarżonych (podejrzanych), po zaistnieniu kolizji interesów pomiędzy nimi, w przypadku, gdy reprezentowani są przez wspólnego obrońcę, istnieje konieczność odstąpienia tego obrońcy od tych oskarżonych z uwagi na fakt, że jest on **deponentem wiedzy, która może być wykorzystana tylko na korzyść jednego oskarżonego, z jednoczesnym pogorszeniem sytuacji drugiego**, co narusza prawo do obrony jednego z oskarżonych zagwarantowane jednostce, zarówno w Konstytucji RP, jak i wiążących Rzeczpospolitą Polskę umowach międzynarodowych (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 16 czerwca 2011 r., sygn. akt II AKa 56/11, LEX nr 1213820).

Na postanowienie sądu w przedmiocie stwierdzenia sprzeczności interesów oskarżonych (podejrzanych) bronionych przez tego samego obrońcę przysługuje zażalenie, co jest słusznym rozwiązaniem zaproponowanym przez ustawodawcę, bowiem w przeciwnym wypadku, tj. gdyby ustawodawca nie przewidział możliwości wniesienia zażalenia na postawienie sądu w przedmiocie stwierdzenia sprzeczności interesów oskarżonych (podejrzanych), przepis art. 85 § 2 k.p.k. godziłby w konstytucyjną zasadę dwuinstancyjności postępowania oraz stanowiłby naruszenie fundamentalnej zasady swobody wyboru obrońcy (a nawet swobody umów).

Mając na uwadze powyższe rozważania, omówienia wymaga sytuacja, w której sąd – a w postępowaniu przygotowawczym, zgodnie z treścią art. 85 § 3 k.p.k., prezes sądu właściwego do rozpoznania sprawy – stwierdzi, że **interesy podejrzanych nie pozostają w sprzeczności**.

Z literalnego brzmienia przepisu art. 85 § 2 k.p.k., cytowanego poniżej:

„Stwierdzając sprzeczność sąd wydaje postanowienie, określając oskarżonym termin do ustanowienia innych obrońców. W wypadku obrony z urzędu sąd wyznacza innego obrońcę. Na postanowienie przysługuje zażalenie”,

nie wynika, że możliwe jest wniesienie środka zaskarżenia na postanowienie Sądu w przedmiocie stwierdzenia, że interesy oskarżonych (podejrzanych) reprezentowanych przez tego samego obrońcę w tej samej sprawie nie pozostają w sprzeczności.

Innymi słowy, mając na uwadze dotychczas przedstawione rozważania, z lektury treści art. 85 § 2 k.p.k. w zw. z art. 85 § 3 k.p.k. wynika, że w przypadku, gdy sąd orzeknie, że interesy oskarżonych pozostają w sprzeczności, Stronie przysługuje środek zaskarżenia w postaci zażalenia. W przypadku, gdy sąd orzeknie, że interesy oskarżonych nie pozostają w sprzeczności, Stronie nie przysługuje środek zaskarżenia, co prowadzi do sytuacji, w której *de facto* Strona nie może zaskarżyć takiego postanowienia, pomimo iż może być dla niej niekorzystne lub nieprawidłowe.

Oznacza to tym samym, że możliwość wniesienia środka zaskarżenia uzależniona jest jedynie od kierunku postanowienia, czego nie można racjonalnie wytłumaczyć inaczej, aniżeli stwierdzeniem, że w regulacji z art. 85 k.p.k. występuje tzw. **pominięcie prawodawcze ustawodawcy (uregulowanie niepełne)**.

Trudno zgodzić się z argumentacją Sądu Apelacyjnego w Ł Wydział Karny w odniesieniu do kwestii racjonalności rozwiązania wynikającego z

art. 85 § 2 k.p.k. w zw. z art. 85 § 3 k.p.k., który to Sąd w postanowieniu z dnia października 2019r. (sygn. akt) uznał, że:

„(...) należy zaznaczyć, że rozwiązanie ustawowe polegające na przyznaniu stronie prawa do środka zaskarżenia w przypadku stwierdzenia przez sąd sprzeczności interesów (postanowienia pozytywnego) nie narusza w jakikolwiek sposób prawa do obrony. Podejrzany czy oskarżony, który posiada obrońcę z wyboru broniącego jednocześnie innej osoby, może przecież w każdej chwili wypowiedzieć stosunek obrony i ustanowić innego obrońcę. To właśnie dlatego prawo do zaskarżenia decyzji pozytywnej ma sens. Bowiem w takim przypadku decyzja taka stanowi ingerencję w swobodę wyboru obrońcy (swobodę umowy)”,

Sąd Apelacyjny nie zauważa, że brak możliwości zaskarżenia przez Stronę rozstrzygnięcia, w którym sąd uznał, że interesy oskarżonych reprezentowanych w tej samej sprawie przez tego samego obrońcę nie pozostają w sprzeczności stwarza inny poważny problem, który nie zostanie rozwiązany, pomimo wypowiedzenia stosunku obrony przez tego oskarżonego, który jest przekonany o konflikcie interesów z innymi oskarżonymi.

Należy z całą mocą podkreślić, że w przypadku braku stwierdzenia przez sąd zachodzącej kolizji interesów oskarżonych broniących przez tego samego obrońcę – odmiennie aniżeli w przypadku, gdy sąd orzeknie o zaistniałej kolizji interesów – obrońca oskarżonych, pomimo wypowiedzenia mu stosunku obrończego przez jednego z oskarżonych nadal może występować w sprawie, jako obrońca oskarżonego lub oskarżonych, którzy nie wypowiedzieli mu upoważnienia do obrony.

Nie można bowiem zakładać, że w przypadku, gdy jeden z kilku oskarżonych, broniących przez tego samego obrońcę, dopatry się kolizji interesów, to automatycznie pozostali oskarżeni wypowiedzą upoważnienie do obrony temu obrońcy.

Zasadniczy problem, który zaistniał na kanwie niniejszej sprawy dotyczy tego, że ustawodawca w odmienny sposób uregulował sytuację Strony, w przekonaniu której decyzja procesowa w zakresie o którym mówi art. 85 k.p.k. jest niewłaściwa i nie odpowiada prawu.

W sytuacji, kiedy oskarżony nie zgadza się z postanowieniem (zarządzeniem), w którym sąd (prezes sądu) stwierdza sprzeczność interesów, Stronie takiej przysługuje zażalenie. Jest to zrozumiałe, dlatego że wskutek decyzji sądu oskarżony traci obrońcę, a zatem organ procesowy wkracza w sferę jego prawa do obrony. W sytuacji jednak, gdy decyzja ta jest prawidłowa, ta ingerencja sądu w prawo do obrony jest decyzją korzystną, i to nie tylko dla tego oskarżonego, ale również dla pozostałych oskarżonych objętych wspólną obroną. Decyzję ustawodawcy o tym, że Strona niezadowolona może w tym zakresie wnieść środek zaskarżenia wynika zatem z tego, że pozostawienie w obiegu prawnym decyzji nieprawidłowej w tym zakresie narusza prawo do obrony.

Kiedy oskarżony jednakże nie zgadza się z postanowieniem (zarządzeniem), w którym sąd (prezes sądu) stwierdza, że konflikt interesów nie istnieje, nie przysługuje zażalenie. Bo choć prawidłowa decyzja sądu nie wkracza rzeczywiście w jego prawo do obrony, to błędna decyzja procesowa (czyli taka, która

nie stwierdza sprzeczności realnie istniejącej) powoduje, że jego prawo do obrony ulega ograniczeniu, z tego powodu, że inni oskarżeni – pozostający w konflikcie interesów - nadal posiadają uprawnienie do korzystania z jego uprzedniego obrońcy. Obrońca ten dysponuje przecież wiedzą nabytą od oskarżonego, który wskazuje na istnienie konfliktu interesów. Dlatego, decyzję ustawodawcy o tym, że Strona niezadowolona nie może w tym zakresie wnieść środka zaskarżenia i poddać kontroli instancyjnej postanowienia (zarządzenia), mającego w jego przekonaniu negatywny wpływ na jego prawo do obrony, uznać należy za pominięcie ustawodawcze.

Z uwagi na powyższe, wskutek braku możliwości zaskarżenia postanowienia sądu – w postępowaniu przygotowawczym zarządzenia prezesa sądu okręgowego - w przedmiocie niestwierdzenia kolizji interesów oskarżonych bronionych przez tego samego obrońcę, *de facto* dochodzi do zaistnienia szeregu niepożądanych zjawisk, a mianowicie do podważenia:

- zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego,
- konstytucyjnej zasady równości wobec prawa,
- prawa do sądu,
- prawa obywatela do zaskarzania orzeczeń i decyzji.

Nie mają zatem znaczenia twierdzenia Sądu Apelacyjnego w Ł. Wydział Karny, że ustawodawca celowo pominął w treści art. 85 k.p.k. możliwość zaskarżenia postanowienia sądu, w którym orzeczono, że interesy oskarżonych nie pozostają w sprzeczności. Byłoby to bowiem naruszenie przepisów Konstytucji, a przecież istnieje domniemanie racjonalności ustawodawcy. Istotne jest bowiem, że brak przepisu umożliwiającego wniesienie zażalenia w opisywanym układzie procesowym jest niemożliwe, a narusza przepisy Konstytucji RP.

Nie ulega wątpliwości, że na kanwie art. 85 k.p.k. doszło do pominięcia prawodawczego ustawodawcy (unormowania niepełnego).

Zagadnienie pominięcia prawodawczego było niejednokrotnie poruszane w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. W orzeczeniu z dnia 3 grudnia 1996 r. Trybunał Konstytucyjny określił dogmatyczne (pozytywno-prawne) przesłanki kontroli unormowań niepełnych. W uzasadnieniu przedmiotowego orzeczenia wskazał, że:

„Trybunał Konstytucyjny nie ma kompetencji do orzekania o zaniechaniach ustawodawcy polegających na braku wydania aktu ustawodawczego, choćby obowiązek jego wydania wynikał z norm konstytucyjnych. W przypadku natomiast aktu ustawodawczego wydanego i obowiązującego Trybunał Konstytucyjny ma kompetencję do oceny jego konstytucyjności również z tego punktu widzenia, czy w jego przepisach nie brakuje unormowań, bez których, ze względu na naturę objętej aktem regulacji, może on budzić wątpliwości natury konstytucyjnej. Zarzut niekonstytucyjności może więc dotyczyć zarówno tego, co ustawodawca w danym akcie unormował, jak i tego, co w akcie tym pominął, choć postępując zgodnie z Konstytucją powinien był unormować” (por. uzasadnienie wyroku w sprawie K 25/95, OTK ZU nr

6/1996, poz. 52).

Natomiast w orzeczeniu z dnia 24 września 2001r. w sprawie SK 22/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 216, Trybunał dokonał rozgraniczenia pomiędzy dwoma zlewającymi się dotychczas pojęciami:

- a) zaniechaniem ustawodawczym i
- b) uregulowaniem niepełnym (pominięciem prawodawczym).

Trybunał wskazał, że zaniechanie ustawodawcze „*polega na tym, że ustawodawca świadomie pozostawia określoną kwestię w całości poza uregulowaniem prawnym*”; natomiast z uregulowaniem niepełnym mamy do czynienia wówczas, gdy ustawodawca normując określoną sferę stosunków „*dokonał tego w sposób niepełny, regulując ją tylko fragmentarycznie*” (zob. M.Grzybowski, Zaniechanie prawodawcze w praktyce polskiego Trybunału Konstytucyjnego, dostępny w internecie: https://www.confueconstco.org/reports/rep-xiv/report_Poland_po.pdf).

O ile **Trybunał Konstytucyjny** uznał zaniechania prawodawcze za „niepodlegające kognicji Trybunału”, o tyle **uznał za dopuszczalne poddanie kontroli zgodności z Konstytucją uregulowań niepełnych.**

Jak wskazuje M.Grzybowski, w przypadku kontroli konstytucyjności uregulowań niepełnych (pominięć prawodawczych) za punkt odniesienia obiera się konstytucyjną zasadę równości i równego traktowania.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 19 maja 2003r. K 39/01, OTK ZU nr 5/2003, poz. 40, wskazał, że naruszeniem zasady równości i równego traktowania jest

*„brak określonej regulacji – takiej samej, podobnej lub zbliżonej – w odniesieniu do pewnej kategorii podmiotów. To właśnie **owo pominięcie ma charakter dyskryminujący i dopiero odpowiednia zmiana przepisów poszerzająca krąg podmiotów pozwala na wyeliminowanie nierównego traktowania w analizowanej sferze stosunków prawnych**”.*

Na przykład w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 09 czerwca 2003r., Trybunał orzekł o naruszeniu Konstytucji poprzez **brak unormowania** sytuacji podmiotów, których kasacja została odrzucona przez Sąd Najwyższy.

Przenosząc powyższe rozważania na kanwę niniejszej sprawy wskazać należy, że Trybunał Konstytucyjny zajmował się już sprawą bardzo podobną do sprawy, będącej przedmiotem niniejszej skargi, a mianowicie Trybunał Konstytucyjny badał kwestię dopuszczalności zaskarżenia decyzji procesowej dotyczącej prawa do obrony w sytuacji, gdy przepisy rangi ustawowej nie przewidują wprost takiej możliwości.

W wyroku z dnia 08 października 2013 roku, sygn. akt K 30/11 Trybunał Konstytucyjny, stwierdził **niekonstytucyjność** przepisu art. 81 § 1 k.p.k., w zakresie, w jakim przepis ten **nie przewidywał sądowej kontroli** zarządzenia o odmowie wyznaczenia obrońcy z urzędu dla oskarżonego, który złożył wniosek w trybie art. 78 § 1 k.p.k. We wspomnianym wyroku Trybunał Konstytucyjny wskazał, że **brak możliwości zaskarżenia zarządzenia** o odmowie wyznaczenia obrońcy z

urzędu **narusza konstytucyjne prawo do obrony** (art. 42 ust. 2 Konstytucji RP), prawo do rzetelnego procesu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) oraz prawo do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydawanych w pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji RP).

Mając na względzie treść powyższego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 marca 2014 roku, sygn. akt IV KZ 13/14 podkreślił, że:

*„Stwierdzenie przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 8 października 2013 r., K 30/11, niekonstytucyjności braku w art. 81 KPK możliwości zażalenia się na odmowę ustanowienia oskarżonemu obrońcy z urzędu oznacza, że **sam fakt, iż w świetle art. 459 § 2 in fine w zw. z art. 466 § 1 KPK, nie jest to zarządzenie zaskarżalne, nie ma tu aktualnie znaczenia, gdyż rozwiązanie to jest niezgodne z Konstytucją RP, a Sądy, dopóki nie dojdzie do odpowiedniej zmiany przepisów, w razie zdecydowania o takiej odmowie powinny wprost stosować przepisy ustawy zasadniczej dotyczące prawa oskarżonego do obrony, jak i możliwości zaskarżania pierwszoinstancyjnie wydanych decyzji procesowych** wskazanych w tym orzeczeniu Trybunału”* (postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 13 marca 2014 roku, sygn. akt IV KZ 13/14, OSNKW 2014 nr 7, poz. 58, str. 68).

Wskazać w tym miejscu należy na podobieństwo sytuacji objętej przywołanym tu wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 08 października 2013 roku, sygn. akt K 30/11, i sytuacji, w której prezes sądu odmawia stwierdzenia, iż interesy procesowe podejrzanych reprezentowanych przez tego samego obrońcę pozostają w sprzeczności. Obrona podejrzanych, których interesy pozostają w sprzeczności, przez tego samego obrońcę stanowi przecieź, jak już wskazano powyżej, **rażące naruszenie prawa do obrony** i - podobnie jak bezzasadna odmowa wyznaczenia obrońcy z urzędu dla oskarżonego, który złożył wniosek w trybie art. 78 § 1 k.p.k. – skutkuje takim stanem rzeczy, w którym oskarżony (podejrzany) **de facto pozbawiony jest obrońcy w postępowaniu karnym**.

Biorąc pod uwagę realia niniejszej sprawy, wskazać należy, że K.S wielokrotnie wskazywał, że w sprawie prowadzonej przed Prokuratorem Regionalnym w B pod sygn. akt , jego zdaniem doszło do konfliktu interesów podejrzanych, tj. J K , W M oraz K S i P S , reprezentowanych przez tego samego obrońcę

Jako dowód na poparcie swoich twierdzeń - w pismach kierowanych do Prokuratora Regionalnego w B , Sądu Okręgowego w S oraz Sądu Apelacyjnego w Ł - przywoływał fragmenty wyjaśnień ww. podejrzanych obciążających zarówno jego samego, jak i - P S . Mój Mandant wielokrotnie podkreślał, że pomawiające go wyjaśnienia J.K oraz W.M zaczeli składać dopiero po ustanowieniu w sprawie obrońcy w osobie adw. M C dla wszystkich ww. podejrzanych. Przy czym przed wstąpieniem do sprawy adw. M C , ani J.K , ani W.M nie składali wyjaśnień obciążających S .

Z niejasnych przyczyn Prezes Sądu Okręgowego w S nie dopatrzył się - w zestawieniu cytatów przedstawionych we wniosku o stwierdzenie

sprzeczności interesów ww. podejrzanych w trybie art. 9 § 2 k.p.k. w zw. z art. 85 k.p.k. – konfliktu interesów J.K. , W.M. oraz P.S. i K.S. , czego wyraz stanowi zarządzenie Prezesa Sądu Okręgowego w S. z dnia lipca 2019r. (sygn. akt /19).

Niemniej jednak, problematyczne w tej sprawie jest nie tyle – zdaniem skarżącego - błędne ustalenie stanu faktycznego przez Prezesa Sądu Okręgowego w S. , a w konsekwencji wydanie zarządzenia w przedmiocie niestwierdzenia sprzeczności interesów pomiędzy ww. podejrzanymi, z którym nie zgadza się mój Mandant,

ile brak możliwości wniesienia prawnie skutecznego środka zaskarżenia na ww. zarządzenie.

Na kanwie niniejszej sprawy doszło do sytuacji, w której kwestia istnienia konfliktu interesów podejrzanych bronionych przez tego samego obrońcę, rozstrzygnięta została w postępowaniu sądowym jednoinstancyjnym. Wskutek tego zarządzenie Prezesa Sądu Okręgowego w S. , chociażby było obiektywnie nieprawidłowe, nie podlega żadnej kontroli instancyjnej, a przecież pogarsza sytuację procesową mojego Mandanta, a tym samym wpływa na jego podstawowe prawa i wolności, zagwarantowane każdemu w Konstytucji RP oraz wiążących Rzeczpospolitą Polskę umowach międzynarodowych.

Należy zatem raz jeszcze stanowczo podkreślić, że przepisy art. 85 § 2 k.p.k. w zw. z art. 85 § 3 k.p.k., w zakresie w jakim **nie przewidują sądowej kontroli** zarządzenia o odmowie stwierdzenia konfliktu interesów pomiędzy współoskarżonymi reprezentowanymi przez tego samego obrońcę – zdaniem skarżącego - **bezpośrednio naruszają przepisy konstytucyjne dotyczące prawa do obrony, zasady równości wobec prawa i możliwości zaskarżenia decyzji procesowych wydanych w pierwszej instancji.**

Dlatego też, mając na uwadze powyższe rozważania, należy wskazać, że we wskazanym w niniejszej skardze konstytucyjnej przypadku istnieje potrzeba poddania przepisu art. 85 k.p.k. kontroli konstytucyjnej.

IV. Sprzeczność z Konstytucją RP

Nie budzi wątpliwości, że wszystkie organy państwowe, w tym przede wszystkim organy wymiaru sprawiedliwości, powinny dokonywać prokonstytucyjnej wykładni przepisów prawa. Tymczasem wykładnia przepisów zaprezentowana przez Sąd Apelacyjny w Ł. w zaskarżonym postanowieniu, godzi w gwarantowane konstytucyjnie uprawnienia jednostki, w tym konstytucyjną zasadę równości wobec prawa, prawo jednostki do sądu, prawo obywatela do zaskarżania orzeczeń i decyzji oraz prawo do obrony K.S.

W związku z tym pominięcie z treści art. 85 k.p.k. możliwości zaskarżenia postanowienia sądu – a w postępowaniu przygotowawczym zarządzenia prezesa sądu - w przedmiocie niestwierdzenia wystąpienia sprzeczności w interesach oskarżonych (podejrzanych) bronionych przez tego samego obrońcę narusza wzorce z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP (zasada równości wobec prawa) w zw. z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP (prawo do obrony), w zw. z art. 45 ust. 1

Konstytucji RP (prawo do sądu) w zw. z art. 77 ust. 2 Konstytucji RP (zamknięcie drogi sądowej naruszonych praw) w zw. z art. 78 Konstytucji RP (zasada dwuinstancyjności postępowania) w zw. z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP (zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego).

1. Niezgodność z art. 32 ust. 1 w zw. z art. 78 Konstytucji

Wskazać należy, że regulacja art. 85 § 2 k.p.k. w zw. z art. 85 § 3 k.p.k. jest niezgodna z zasadą równości wyrażoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 78 Konstytucji RP. Zgodnie bowiem z art. 32 ust. 1 Konstytucji:

„Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne”.

Natomiast zgodnie z art. 78 Konstytucji:

„Każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżania określa ustawa”.

Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie za istotę równości w rozumieniu art. 32 ust. 1 Konstytucji RP uważa jednakowe traktowanie adresatów norm prawnych, którzy charakteryzują się w takim samym stopniu tą samą cechą relewantną. W grupie tych osób niedopuszczalne jest różnicowanie, czy to dyskryminujące, czy faworyzujące. Takie ujęcie zasady równości dopuszcza natomiast odmienne traktowanie osób, które tej cechy nie posiadają. (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 marca 2010 r., sygn. akt SK 47/08, Legalis nr 215004).

W ślad za Trybunałem Konstytucyjnym powtórzyć należy, że:

*„(...) zasada równości daje się wyrazić w formule: **nie wolno tworzyć takiego prawa, które różnicowałoby sytuację prawną podmiotów będących w takiej samej sytuacji faktycznej**” (postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 05 października 2005r., sygn. SK 39/05, OTK ZU nr 9/N2005, poz. 99, Legalis SK 39/05, sygn. P 4/03, OTK ZU nr 6/A/2004, poz. 55; por. też wcześniejsze orzeczenie z 28 listopada 1995 r., sygn. K. 17/95, OTK ZU nr 3/1995, poz. 18, s. 177 oraz wyrok z 20 października 1988 r., sygn. K. 7/98, OTK ZU nr 6/1998, poz. 96, s. 505)*

Wadliwość przepisów **art. 85 § 2 k.p.k. w zw. z art. 85 § 3 k.p.k.**, poprzez niekonstytucyjne różnicowanie wskazanych sytuacji potęguje ponadto fakt, iż naruszenia te są jednymi z najcięższych naruszeń, jakie mogą zaistnieć w trakcie postępowania karnego, albowiem stanowią one *de facto* o podstawowych prawach człowieka – prawie do równego traktowania i prawie do obrony. Jakiegokolwiek naruszenia w tym zakresie bezpośrednio prowadzą do daleko idących skutków – aż do zarzutu nierzetelności przeprowadzonego postępowania karnego w danej sprawie. Fakt ich powstania – bez względu na to, czy dostrzeżony (bądź też nie) przez Sąd z urzędu, czy też zasygnalizowany w trybie **art. 9 § 2 k.p.k.** przez stronę – **musi zostać poddany kontroli instancyjnej, chociażby ze względu na rangę zgłoszonego naruszenia.** Takie różnicowanie sytuacji, w których środek zaskarżenia przysługuje podejrzanemu (oskarżonemu) na decyzję procesową w

przedmiocie stwierdzenia lub niestwierdzenia przez sąd kolizji interesów pomiędzy podejrzanymi, reprezentowanymi przez tego samego obrońcę nie jest w żaden sposób uzasadnione.

Jak bowiem wskazuje się zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie:

*„Od zasady równości Konstytucja RP nie zna żadnych odstępstw i wyjątków. Nie zawsze jednak odmienne potraktowanie stanowi o braku równości i o dyskryminacji. **Ocena owego zróżnicowania sytuacji podmiotów zawsze wynika z ustalenia, czy zróżnicowaniu temu można przypisać uzasadniony charakter**. Zróżnicowanie jest uzasadnione, jeśli pozostaje w związku bezpośrednim z celem przepisów, waga interesu, dla którego zróżnicowanie jest wprowadzone pozostaje w proporcji do interesów naruszanych, zróżnicowanie nie uwłacza w sposób zasadniczy innym wartościom. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2010 r., sygn. akt I PK 201/09, Legalis 2015).*

Z powyższego wynika, że wyrażona w **art. 32 ust. 1 w zw. z art. 78 Konstytucji** zasada równości obywateli w przedmiocie zaskarżenia orzeczeń nie jest jednoznaczna z zakazem różnicowania. Różnicowanie sytuacji obywateli musi być jednak uzasadnione i charakteryzujące się ważnym kryterium.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego ustalono katalog warunków, które w świetle zasady równości musi spełniać kryterium stanowiące podstawę zróżnicowania. Po pierwsze, kryterium to musi mieć charakter racjonalnie uzasadniony, a nie arbitralny (zob. orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 12 grudnia 1994 r., sygn. K 3/94, OTK w 1994 r., cz. II, poz. 42, Legalis 10233). Po drugie, kryterium to musi mieć charakter proporcjonalny. Waga interesu, któremu ma służyć zróżnicowanie sytuacji adresatów normy, musi więc pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych (zob. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 grudnia 1997r., sygn. akt K 8/97, Legalis 10400). Po trzecie, kryterium to musi pozostawać w związku z zasadami, wartościami i normami konstytucyjnymi uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych (zob. np. orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 października 1995 r., sygn. K 4/95, OTK w 1995 r., cz. II, poz. 31, s. 93, Legalis 10273).

Niespełnienie tych warunków świadczy o tym, że dokonane przez prawodawcę zróżnicowanie jest **niedopuszczalne** (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 marca 2010 r., sygn. SK 47/08, Legalis 215004).

Przenosząc powyższe na kanwę przedmiotowego stanu faktycznego należy jednoznacznie stwierdzić, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia ze zróżnicowaniem, co istotne – bezpodstawnym i nieusprawiedliwionym.

Biorąc pod uwagę realia niniejszej sprawy należy podkreślić, że żadna ze wskazanych powyżej przesłanek nie została spełniona. Różnicowanie sytuacji wnioskodawców nie jest racjonalnie uzasadnione, zaś interes, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji prawnej tych podmiotów nie występuje. Trudno bowiem wyobrazić sobie jakiej kategorii interes mógłby to być. Przecież podmioty, wobec których sąd orzeka o konflikcie interesów są *de facto* w identycznej sytuacji prawnej i należą do tej samej kategorii, zaś różni je jedynie możliwe orzeczenie sądu, w

którym to sąd orzeknie, że interesy podejrzanych (oskarżonych) bronionych przez tego samego obrońcę pozostają w sprzeczności, bądź nie, co w żaden sposób nie może mieć wpływu na klasyfikowanie tych podmiotów do innych grup obywateli. Oba rodzaje błędnych decyzji procesowych w trybie art. 85 k.p.k. stanowią naruszenie prawa do obrony.

Reasumując, odmowa dokonania kontroli instancyjnej zarządzenia Prezesa Sądu Okręgowego w S z dnia lipca 2019 roku (sygn. akt) w wyniku zastosowania przez ten Sąd niekonstytucyjnego przepisu art. 85 § 2 w zw. z art. 85 § 3 k.p.k. w sposób realny naruszyła sferę prawa konstytucyjnego K S , jakim jest wyrażone w art. 32 ust. 1 w zw. z art. 78 Konstytucji prawo obywatela do równego traktowania.

Mając powyższe na uwadze, kryterium różnicujące w zakwestionowanym w niniejszej skardze przepisie, w mojej ocenie, nie spełnia wskazanego wyżej i wypracowanego przez Trybunał Konstytucyjny katalogu warunków, które w świetle zasady równości musi spełniać dopuszczalne kryterium stanowiące podstawę zróżnicowania i w tym stanie rzeczy, w moim przekonaniu art. 85 § 2 k.p.k. w zw. z art. 85 § 3 k.p.k. jest niezgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP, statuującym zasadę równości.

2. Niezgodność z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP

Zgodnie z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP:

*„Każdy, przeciw komu prowadzone jest postępowanie karne, ma **prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania**. Może on w szczególności wybrać obrońcę lub na zasadach określonych w ustawie korzystać z obrońcy z urzędu”.*

Trybunał Konstytucyjny niejednokrotnie podkreślał, że:

*„Konstytucyjne **prawo do obrony** należy rozumieć szeroko, jest ono bowiem nie tylko **fundamentalną zasadą procesu karnego**, ale też elementarnym standardem demokratycznego państwa prawnego. Prawo to przysługuje każdemu **od chwili wszczęcia przeciwko niemu postępowania karnego** (...) aż do wydania prawomocnego wyroku, obejmuje również etap postępowania wykonawczego” (zob. wyrok TK z 3 listopada 2004 r., K 18/03),*

*„**Prawo do obrony w procesie karnym ma wymiar materialny i formalny**. Obrona materialna to możliwość bronięcia przez oskarżonego jego interesów osobiście (np. możliwość odmowy składania wyjaśnień, prawo wglądu w akta i składania wniosków dowodowych). Obrona formalna to prawo do korzystania z pomocy obrońcy z wyboru lub z urzędu” (sygn. SK 39/02, OTK ZU nr 2/A/2004, poz. 7).*

Również w doktrynie wskazuje się, że prawo do obrony, zgodnie z art. 42 Konstytucji RP, występować powinno

***we wszystkich stadiach postępowania**, a więc zarówno w stadiach **przed judykacyjnymi**, jak i przed organami orzekającymi, w tym i*

przed sądami, wszystkich instancji. We wszystkich tych stadiach występuje ono w takim samym **pełnym** zakresie, niezależnie od tego, że nie wszystkie z tych stadiów mogą kończyć się takim czy innym orzeczeniem” (zob. Garlicki L. (red.) Zubik M. (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II, wyd.II, LEX).

Nie ulega zatem wątpliwości, że również podejrzany w postępowaniu przygotowawczym może i powinien korzystać z przysługującego mu prawa do obrony, zarówno w postaci obrony materialnej, jak i formalnej.

W Komentarzu do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej pod redakcją prof. J.Garlickiego i prof. M.Zubika, w odniesieniu do roli obrońcy w postępowaniu karnym, prof. P.Sarnecki trafnie zauważa, że:

„Obrońca działa w interesie podejrzanego, a nie jest czynnikiem mającym doprowadzić do pełnej rekonstrukcji zachowania się podejrzanego w związku z zarzucanym mu czynem. Obrońca (...) tym bardziej jest zobowiązany podnosić wszelkie momenty (wskazywać na określone zeznania, na wymowę pewnych dokumentów, na wyniki pewnych czynności procesowych itd.), mogące rzucić korzystne światło na działanie i na sylwetkę podejrzanego. Takie jest oczywiste rozumienie pojęcia „obrońcy w procesie karnym”, charakterystyczne dla tradycji i kultury prawnej nie tylko polskiej, ale wszystkich cywilizowanych państw” (Sarnecki Paweł. Art. 42. W: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II, wyd. II. Wydawnictwo Sejmowe, 2016).

Przenosząc powyższe rozważania na kanwę niniejszej sprawy, należy odnieść się do sytuacji K.S , który w toku postępowania przygotowawczego – po uprzedniej lekturze wyjaśnień pozostałych podejrzanych, których obrońcą również był adw. M.C i zorientowaniu się, że jego obrona nie jest należycie realizowana – przestał ufać swojemu obrońcy, z uwagi na zasadniczy konflikt interesów pomiędzy poszczególnymi podejrzаныmi.

Chcąc wyłączyć ze sprawy adw. M.C , który znał linię obrony zarówno K.S , jak i oskarżonych, których interesy procesowe stoją w sprzeczności z interesami K.S , a których nadal broni adw. M C – skierował do Prokuratora Regionalnego w B wnioski w trybie art. 9 § 2 k.p.k. w zw. z art. 85 k.p.k.

W doktrynie i orzecznictwie panuje pogląd, że w przypadku, gdy doszło do konfliktu interesów podejrzanych, bronionych przez tego samego obrońcę – co niewątpliwie miało miejsce na kanwie niniejszej sprawy – ich obrona jest jedynie pozorna. Innymi słowy, K.S nie tylko **de facto pozbawiony był obrońcy w postępowaniu karnym**, lecz obrońca, który zna jego linię obrony i który nie działał na jego korzyść wówczas, gdy łączył go z K.S stosunek obrończy, nadal występuje w sprawie, broniąc pozostałych podejrzanych, którzy pomawiają K.S w swoich wyjaśnieniach przed Prokuratorem Regionalnym w B

Biorąc pod uwagę powyżej opisaną sytuację, wskazać należy, że wskutek niekorzystnego dla K.S rozpoznania przez Prezesa Sądu Okręgowego w S jego wniosku w trybie art. 9 § 2 k.p.k. w zw. z art. 85 k.p.k., oraz biorąc pod uwagę fakt, że mojemu Mandantowi – zgodnie z art. 85 k.p.k. - nie

przysługuje możliwość wniesienia środka zaskarżenia na tę decyzję procesową, doszło do naruszenia – konstytucyjnie gwarantowanego jednostce – prawa do obrony K S , co stanowi potwierdzenie stawianej w niniejszej skardze tezy, że art. 85 § 2 k.p.k. w zw. z art. 85 § 3 k.p.k. jest niezgodny z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP.

3. Niezgodność z art. 78 Konstytucji w zw. z art. 176 ust. 1 Konstytucji

Przepis art. 78 Konstytucji RP stanowi:

„Każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżania określa ustawa”.

Natomiast przepis art. 176 ust. 1 w Konstytucji RP stanowi:

„Postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne”.

Z powyższych przepisów wynika, że jako zasadę należy traktować możliwość zaskarżania orzeczeń sądu pierwszej instancji do sądu drugiej instancji. Konstytucja wprawdzie przewiduje wyjątki od tej zasady, jednakże wyjątki te muszą być wprost wyrażone w ustawie.

Z uwagi na fakt, iż możliwość zaskarżania orzeczeń sądu pierwszej instancji do sądu drugiej instancji stanowi zasadę, to pojęcie „zaskarżania orzeczeń” powinno się interpretować jak najszerzej. Jak wskazuje się w doktrynie:

„Pojęcie zaskarżenia nie zostało przez ustrojodawcę zdefiniowane. Należy więc je rozumieć jak najszerzej, co pozwala "na objęcie jego zakresem różnych, specyficznych dla danej procedury, środków prawnych, których cechą wspólną jest umożliwienie stronie weryfikacji podjętego w pierwszej instancji orzeczenia bądź decyzji" (wyr. TK z 24.1.2001 r., SK 30/99, OTK 2000, Nr 1, poz. 3). Należy w tym wypadku stanąć na stanowisku, że z istoty użycia przez ustrojodawcę zwrotu o "zaskarżeniu orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji" wynika, iż musi istnieć jakaś druga instancja, do której można wystąpić (takie stanowisko zajął po wcześniejszych wahaniach TK, zob. wyr. SK 30/99, OTK 2000, Nr 1, poz. 3; wyr. z 15.5.2000 r., SK 29/99, OTK 2000, Nr 4, poz. 110). Oznacza to, że środki służące zaskarżeniu muszą mieć charakter dewolutywny - tzn. muszą powodować przeniesienie sprawy do wyższej instancji i nie wystarczy, że spowodują ponowne rozpatrzenie sprawy przez organ, który wydał zaskarżone orzeczenie lub decyzję. Brak możliwości uzyskania uzasadnienia wyroku to również ograniczenie prawa do zaskarżenia wyroku sądu pierwszej instancji" (art. 78 Konstytucji) (orz. TK z 20.10.2010 r., P 37/09, OTK-A 2010, Nr 8, poz. 79), [Banaszak B., Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz., wyd. 2, Legalis 2012],

oraz

Wyjątki od zasady sformułowanej w art. 78 mogą być ustanawiane jedynie w ustawie. "Należy liczyć się z tym, iż nie mogą one prowadzić do naruszenia innych norm konstytucyjnych. (...) Należy (...) uznać, że odstępstwo od reguły wyznaczonej treścią

normatywną art. 78 Konstytucji w każdym razie powinno być poddyktowane szczególnymi okolicznościami, które usprawiedliwiałyby pozbawienie strony postępowania środka odwoławczego" (wyr. TK z 12.6.2002 r., P 13/01, OTK-A 2002, Nr 4, poz. 42). Ustawy szczegółowe o charakterze proceduralnym (np. KPA, KPK) określają przy tym zasady oraz tryb zaskarżania orzeczeń i decyzji pierwszej instancji" [Banaszak B., Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz., wyd. 2, Legalis 2012].

W związku z powyższym, szczególnego podkreślenia wymaga stwierdzenie, że na kanwie niniejszej sprawy, odmowa przyjęcia zażalenia na zarządzenie Prezesa Sądu Okręgowego w S z dnia lipca 2019r. z uwagi na jego „niedopuszczalność z mocy ustawy” naruszało inne normy konstytucyjne, tj. art. 32 Konstytucji, art. 176 ust. 1 Konstytucji, art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji.

Powyższe oznacza, że ograniczenie prawa, wynikającego z art. 78 Konstytucji w zw. z art. 176 ust. 1 Konstytucji jest niekonstytucyjne, a pozbawienie K S kontroli instancyjnej zarządzenia Sądu Okręgowego w S z dnia lipca 2019r. bezpośrednio naruszyło przysługujące mu prawo wyrażone w Konstytucji.

4. Niezgodność z art. 45 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 77 ust. 2 Konstytucji

Przedmiotem „prawa do sądu” jest sprawiedliwe i jawne rozpatrzenie sprawy. Obowiązek ochrony tak określonego prawa polega przede wszystkim na zapewnieniu:

- a/ prawa dostępu do sądu;
- b/ prawa do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności;
- c/ prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 lipca 2007 roku, sygn. akt P 19/04).

Należy wskazać, że prawo do sądu w zakresie poszanowania sprawiedliwości proceduralnej obejmuje obowiązek ukształtowania przez ustawodawcę procedury tak, aby poszanowane zostały wszelkie inne zasady i prawa konstytucyjne, w tym zasada równości obywateli wobec prawa, zasada zaskarżalności orzeczeń wydanych przez sądy pierwszej instancji oraz zasada dwuinstancyjności postępowania, na każdym etapie oraz w każdym rodzaju postępowania, w tym postępowania w przedmiocie stwierdzenia, bądź niestwierdzenia sprzeczności interesów kilku podejrzanych reprezentowanych przez tego samego obrońcę.

Co więcej, w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się, że:

„Sprawiedliwe rozpatrzenie sprawy oznacza zastosowanie sprawiedliwej procedury - tzn. takiej, która "powinna zapewniać stronom uprawnienia procesowe stosowne do przedmiotu prowadzonego postępowania. Wymóg sprawiedliwego postępowania

zakłada bowiem dostosowanie jego zasad do specyfiki rozpoznawanych spraw” (wyrok TK z 16.11.2011 r., SK 45/09, OTK-A 2011, Nr 9, poz. 97).

Powyższe oznacza, że procedura ukształtowana zgodnie z wymogami sprawiedliwości, wynikającymi z zasady prawa do sądu przejawiać się musi takim jej ukształtowaniem, które nie przewiduje żadnych niekonstytucyjnych pominięć prawodawczych. Brak możliwości wniesienia zażalenia na zarządzenie prezesa sądu, w którym orzeczono o niewystąpieniu sprzeczności interesów kilku podejrzanych, bronionych przez tego samego obrońcę, stanowi wyraźny przykład niekonstytucyjnego pominięcia, który jest sprzeczny z zasadą sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy, a więc z konstytucyjną zasadą prawa obywatela do sądu.

Dodatkowo wskazać należy, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 16 listopada 2011 r., sygn. akt SK 45/09 podkreślił, iż:

*”gwarancje konstytucyjne związane z prawem do sądu nie mogą być traktowane jako nakaz urzeczywistnienia w każdym trybie i w każdym rodzaju procedury tego samego zestawu instrumentów procesowych, jednolicie określających pozycję stron postępowania i zakres przysługujących im środków procesowych. (...) nie każda odmiennosc lub specyfika postępowania sądowego musi być a priori traktowana jako ograniczenie prawa do sądu i związanych z tym gwarancji procesowych stron. Z Konstytucji nie wynika bowiem założenie, że każde postępowanie sądowe musi operować tym samym instrumentarium procesowym. Swoboda ustawodawcy (...) w kształtowaniu odpowiednich procedur **nie oznacza** jednak dopuszczalności wprowadzania **rozwiązań arbitralnych**, ograniczających nadmiernie i bez istotnych racji prawa procesowe strony, których realizacja stanowi warunek prawidłowego i sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy. Do naruszenia gwarancji konstytucyjnych związanych z prawem do sądu dochodziłoby wówczas, gdyby ograniczenie uprawnień procesowych stron (strony) było nieproporcjonalne dla realizacji takich celów, jak zapewnienie większej efektywności postępowania i jego szybkości, a jednocześnie uniemożliwiałoby właściwe zrównoważenie pozycji procesowej stron” (wyrok z dnia 16.11.2011 r., SK 45/09, OTK-A 2011, Nr 9, poz. 97).*

W związku z powyższym, wskazać należy, że na kanwie niniejszej sprawy doszło do nieuprawnionego naruszenia prawa do sądu wobec K S , albowiem nie wprowadzając do kodeksu postępowania karnego możliwości zaskarżenia zarządzenia prezesa sądu, w którym orzeczono o niewystąpieniu sprzeczności interesów kilku podejrzanych, bronionych przez tego samego obrońcę, ustawodawca wykazał się działaniem nieuzasadnionym, arbitralnym i niedającym się wytłumaczyć poprzez zastosowanie testu proporcjonalności w kwestii ograniczenia praw procesowych strony do zaskarżania orzeczeń sądu pierwszej instancji, prawidłowego rozpoznania sprawy, zapewnienia większej efektywności postępowania oraz jego szybkości.

Reasumując, wskazać należy, że odmowa przyznania K S prawa do zaskarżenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, w którym orzeczono o niewystąpieniu sprzeczności interesów kilku podejrzanych, reprezentowanych przez tego samego obrońcę, stanowiła rażące naruszenie przysługującego mu konstytucyjnego prawa do sądu. Poprzez niekonstytucyjne pominięcia prawodawcze, ustawodawca nie wypełnił ciążących na nim obowiązków

ukształtowania procesu w sposób sprawiedliwy i zgodny z pozostałymi normami konstytucyjnymi.

V. Dopuszczalność przedmiotowej skargi.

Należy podkreślić, iż postanowienie Sądu Apelacyjnego w Ł z dnia października 2019r. (sygn. akt.) ma charakter ostateczny. W związku z jego wydaniem Skarżący ponosi negatywne konsekwencje związane z brakiem możliwości zaskarżenia zarządzenia Prezesa Sądu Okręgowego w S z dnia lipca 2019r. (sygn. akt), w którym orzeczono o niewystąpieniu sprzeczności interesów kilku podejrzanych, bronionych przez tego samego obrońcę – w osobie adw. M C – co pozostaje w oderwaniu od przewidzianych przez ustawę zasadniczą norm i wypracowanych przez Trybunał Konstytucyjny standardów.

Należy podkreślić, iż **przesłanki wydania wyroku w wyniku złożenia skargi konstytucyjnej**, biorąc pod uwagę, iż Trybunał Konstytucyjny w ramach kontroli konstytucyjności przepisów wywołanych skargą bada normy w związku z konkretnym i rzeczywistym naruszeniem praw jednostki - **na kanwie niniejszej sprawy się ziściły**. Niniejsza skarga została bowiem wywołana ostatecznym rozstrzygnięciem Sądu dotyczącym jednostki, wydanym na podstawie przepisu ustawy, w wyniku czego doszło do naruszenia jej konstytucyjnie chronionych praw. Do takowego naruszenia doszło w wyniku wydania przez Sąd Apelacyjny w Ł postanowienia z dnia października 2019r., (sygn. akt) utrzymującego w mocy zaskarżone przez K S zarządzenie Prezesa Sądu Okręgowego w S z dnia sierpnia 2019r. w przedmiocie odmowy przyjęcia wniesionego przez podejrzanego – K.S – zażalenia z dnia sierpnia 2019r., uznając jego wniesienie za niedopuszczalne z mocy ustawy, co powoduje, iż niniejsza skarga konstytucyjna jest w pełni usprawiedliwiona oraz zasługuje na przyjęcie i rozpoznanie.

W świetle przytoczonych powyżej okoliczności, a w szczególności

mając na uwadze, iż w *de facto* analogicznej sprawie art. 81 § 1 k.p.k. **został uznany za niezgodny z Konstytucją RP** w zakresie, w jakim przepis ten **nie przewidywał sądowej kontroli** zarządzenia o odmowie wyznaczenia obrońcy z urzędu dla oskarżonego, który złożył wniosek w trybie art. 78 § 1 k.p.k.,

ze względu na dalszy brak możliwości zaskarżenia orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Ł Wydział Karny z dnia października 2019r. utrzymującego w mocy zaskarżone przez K S zarządzenie Prezesa Sądu Okręgowego w S z dnia sierpnia 2019r. w przedmiocie odmowy przyjęcia wniesionego przez podejrzanego – K.S – zażalenia z dnia sierpnia 2019r., uznając jego wniesienie za niedopuszczalne z mocy ustawy,

z pewnością należy stwierdzić, iż **art. 85 § 2 k.p.k. w zw. z art. 85 § 3 k.p.k.** jest niezgodny z Konstytucją, w zakresie w jakim wskazane przepisy nie przewidują możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie sądu – w postępowaniu przygotowawczym na zarządzenie prezesa sądu – w którym stwierdzono, że interesy kilku oskarżonych, reprezentowanych przez tego samego obrońcę nie pozostają w sprzeczności, a co za tym idzie - ingerencja Trybunału

Konstytucyjnego stała się konieczna i w pełni usprawiedliwiona.

Wobec powyższego niniejsza skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem normy zawartej w przepisach **art. 85 § 2 k.p.k.** w zw. z **art. 85 § 3 k.p.k.** **jest konieczna i uzasadniona, o co niniejszym wnoszę.**

Jednocześnie, na marginesie powyższych rozważań uprzejmie wskazuję, że niniejsza skarga została wniesiona w terminie ustawowym, bowiem wniesienie przedmiotowej skargi następuje w dniu 30 stycznia 2020r., tj. przed upływem 3 miesięcznego terminu od dnia wydania postanowienia ostatecznego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, tj. postanowienia Sądu Apelacyjnego w Ł. Wydział Karny z dnia października 2019r. (sygn. akt).

Załączniki:

- 1/ pełnomocnictwo szczególne;
- 2/ dowód uiszczenia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa;
- 3/ wniosek w trybie art. 9 § 2 k.p.k. w zw. z art. 85 k.p.k. z dnia czerwca 2019r.;
- 4/zarządzenie Prezesa Sądu Okręgowego w S. z dnia lipca 2019r. (sygn. akt);
- 5/zażalenie K.S. z dnia sierpnia 2019r.;
- 6/ zarządzenie Prezesa Sądu Okręgowego w S. z dnia sierpnia 2019r. (sygn. akt);
- 7/ zażalenie K.S. z dnia sierpnia 2019r.;
- 8/ postanowienie Sądu Apelacyjnego w Ł. z dnia października 2019r. (sygn. akt).

ADWOKAT
Zygmunt